

XXX rocznica zwycięstwa nad faszyzmem

Szanowni Towarzysze!

Zgromadziła nas dzisiaj sprawa doniosła moralnie i społecznie oraz ważna naukowo. Zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą Niemiecką, osiągnięte przed trzydziestu laty po dwu tysiącach dni krwawych zmagania, należy do tych wydarzeń w historii, które mają przełomowe znaczenie dla przyszłości. Kształt dzisiejszego świata został w wielkim stopniu określony przez to zwycięstwo. Refleksja naukowa nad drugą wojną światową, jej genezą i przebiegiem, nad polskim w niej udziałem, nad czynnikami, które zdecydowały o zwycięstwie, nad treścią pokoju powojennego — dla wielu jeszcze generacji pozostanie zadaniem ważnym. Dla naszego pokolenia oznacza to obowiązek sięgania do podstawowych źródeł naszej współczesności i wzbogacania głównych kanonów myśli politycznej naszego narodu.

Wśród spraw, które przedmiotem takiej refleksji być powinny, pragnę zwrócić uwagę na kilka, które wydają się szczególnie ważne naukowo i politycznie.

Wiele cech charakterystycznych miała druga wojna światowa. Była największą i najbardziej krwawą ze wszystkich wojen w dziejach. Zawisło w niej nad ludzkością szczególnie groźne niebezpieczeństwo. Hitleryzm zrodzony z klasowej istoty monopolistycznego kapitalizmu w skoncentrowanej formie zademonstrował wszystkie antyhumanistyczne, antydemokratyczne, ludobójcze cechy imperializmu. Po antyhitlerowskiej stronie barykady w tej wojnie walczyły państwa o różnych ustrojach społecznych. Wielka koalicja antyhitlerowska stanowiła dobitne świadectwo polityczne możliwości współdziałania państwa socjalistycznego i państw kapitalistycznych. To ważne doświadczenie ma znaczenie nieprzemijające.

Najważniejszym wszakże faktem, najdonioślejszą cechą drugiej wojny światowej jest i pozostanie to, że o zwycięstwie zadecydował socjalizm, Socjalistyczny Związek Radziecki, bohaterstwo żołnierza Armii Czerwonej, mistrzostwo jej dowódców, ofiarne męstwo całego narodu radzieckiego. Prawdę o tym, kto niósł narodom wyzwolenie, jakie siły społeczne uratowały ludzkość od brunatnej tyranii, trzeba stale pogłębiać, upowszechniać i bronić jej przed fałszerzami historii.

Jest to bowiem prawda fundamentalna. Dotyczy naczelných ideowych i moralnych wartości naszych czasów.

Rządy wielu państw kapitalistycznych, późniejszych ofiar i przeciwników Rzeszy hitlerowskiej, przez długi czas tolerowały przygotowania do agresji. Czasem im wręcz sprzyjały, z głupoty, z krótkowzrocznego wyrachowania, ze ślepego antykomunizmu. Rządy, a właściwie całe warstwy kierownicze państw kapitalistycznych, nie potrafiły przygotować swych narodów i państw na miarę dziejowej potrzeby — ani militarnie, ani politycznie. Również w toku wojny nie raz i nie dwa wykazywały zgubne kunktatorstwo, chwiejność, małoduszny egoizm, klasową ograniczoność. A równocześnie — im bardziej srożył się agresor, tym potężniej rósł w siły ludowy nurt walki i oporu.

Dzięki temu, że o zwycięstwie nad hitleryzmem zdecydował militarny i polityczny wysiłek ZSRR, a klimat ruchu oporu określiły masy ludowe — zwycięstwo to przyniosło tak doniosłe konsekwencje, owocowało głębokimi zmianami w układzie sił, powstaniem wspólnoty socjalistycznej, trzydziestoletnim okresem pokoju w Europie, nowym kierunkiem rozwoju świata.

Wszystkie te cechy wydarzeń sprzed lat trzydziestu ze szczególną wyrazistością zmanifestowały się w losie narodu polskiego. Stał on w tej wojnie wobec największego zagrożenia. Wzniósł się na najwyższe szczyty bohaterstwa. Poniósł ogromne ofiary. Ale też dokonał przełomowej reorientacji politycznej i wyszedł na nową socjalistyczną drogę rozwoju. Od września 1939 roku, kiedy to opór zbrojny Polski położył tamę pokojowym podbojom Hitlera, aż do zwycięskiego finału w Berlinie, kiedy obok armii radzieckiej swoje sztandary do ostatecznego zwycięstwa niósł żołnierz polski, naród nasz nie złożył broni. Walczył na wszystkich frontach i w podziemiu. Stawiał czynny i bierny opór.

Historiografia nasza wydobywa pieczołowicie, a naród otacza wciąż każdy czyn bohaterski i każdą ofiarę poniesioną dla ojczyzny w różnych formacjach, pod różnymi sztandarami, na wszystkich frontach drugiej wojny światowej. Są te czyny źródłem wartości moralnych, nieprzemijających i ważnych. O tym jednakże, że ofiarność i bohaterstwo narodu owocowały udziałem w zwycięstwie oraz rzeczywistym odrodzeniem Polski, zadecydowała lewica, zadecydowali komuniści polscy, ich walka w kraju i za granicą. Zadecydowała ich polityka sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, polityka bezkompromisowej walki z okupantem i demokratycznej odnowy życia politycznego i społecznego w wyzwolonym kraju. Wszystkie inne siły polityczne, zarówno wielkie ugrupowania burżuazji polskiej, jak współdziałająca z nimi prawica PPS i ruchu ludowego nie zdobyły się na rzeczywistą

alternatywę wobec reakcyjnej i krótkowzrocznej polityki sanacji, która doprowadziła do wrześniowej katastrofy. Tendencje wykazujące pewne zrozumienie dla interesów narodu, których wyrazem było porozumienie Sikorskiego z ZSRR w lipcu 1941 roku, okazały się słabe i rychło zostały zdominowane przez tradycyjny antykomunizm. Obóz londyński odrzucił propozycję utworzenia frontu narodowego z Polską Partią Robotniczą, zaostrzył antyradziecki kurs stawiając na rozmach koalicji antyhitlerowskiej. Powstało realne niebezpieczeństwo politycznego zaprzepaszczenia polskiego wysiłku wojennego na marginesowych frontach lub w politycznych awanturach w rodzaju akcji „Burza”. Polityka PPR i Związku Patriotów Polski, czyn zbrojny GL i AL oraz Armii Polskiej w ZSRR określiły inny kurs. Rezultatem tego kursu był demokratyczny Front Jedności Narodowej, wyodrębnienie się radykalnych nurtów z PPS i SL, powstanie Polski Ludowej, Manifest PKWN, wkład Ludowego Wojska Polskiego do kształtu zwycięstwa. Rezultatem i dziełem lewicy był sojusz polsko-radziecki. Rodził się on i sprawdzał na polach bitew. Polsce przyniosła wolność armia radziecka. Jej potężne ofensywy i sojusznicze wsparcie Związku Radzieckiego ukształtowały nową sytuację narodu polskiego.

Tak więc polityczny kurs lewicy legł u genezy Polski Ludowej, u genezy powrotu na ziemię piastowskie, u genezy socjalistycznego rozwoju. Wydobywanie tych przełomowych społecznych i politycznych aspektów dziejów narodu jest dziś naszym obowiązkiem, nie gwoli święcenia przewag nad ówczesnymi przeciwnikami politycznymi lewicy, lecz po to, aby na doświadczeniach najtrudniejszego okresu historii budować i umacniać socjalistyczne wartości ideowo-moralne i pogłębiać mądrość polityczną narodu.

Największą bowiem ideową zdobyczą ostatnich dziesięcioleci naszych dziejów, jak określił to towarzysz Edward Gierek w związku z trzydziestolecie Wojska Polskiego, jest patriotyzm mądry, socjalistyczny, zespolony z internacjonalizmem, łączący miłość do ojczyzny z dojrzałym rozumieniem jej potrzeb i interesów. Triumf tego patriotyzmu przejawia się w tym także, iż właśnie na gruncie Polski Ludowej i w pracy dla niej stopniowo jednoczyła się ogromna większość tych, którzy z okupantem walczyli niezależnie od organizacji i koncepcji politycznych.

Zwycięstwo majowe 1945 roku otworzyło nową kartę dziejów Polski. Zapisaly tę kartę te same siły i te same wartości, które współtworzyły zwycięstwo. Trzydziestolecie pokoju nie było łatwe. Wymagało ono ogromnych wysiłków, pokonania wielu trudności, stawienia czoła wielu przeciwnościom. Tym cenniejsze są jego imponujące osiągnięcia, dzięki którym kraj nasz stał się nowoczesnym państwem socja-

listycznym, uzyskał wysoką dynamikę rozwoju wewnętrznego i mocne oparcie w socjalistycznej wspólnotcie, w sojuszu, przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Życiodajne znaczenie tego sojuszu dla Polski, dla rozwoju całej wspólnoty, dla pokoju w Europie znalazło ostatnio szerokie oświetlenie w związku z trzydziestoleciami układu polsko-radzieckiego z kwietnia 1945 roku.

Znaczenie refleksji naukowej zarówno nad doświadczeniami drugiej wojny światowej, jak i w powiązaniu z nią trzydziestolecia pokoju, wydaje się szczególnie ważne w konfrontacji z zadaniami, jakie dziś podejmujemy, zadaniami nowej fazy budowania socjalistycznej społeczności w naszym kraju. Program tej fazy nakreślił VI Zjazd, którego uchwały są pomyślnie i konsekwentnie wcielane w życie. Równocześnie zostały uwieńczone powodzeniem wieloletnie polityczne i dyplomatyczne wysiłki Związku Radzieckiego, Polski i całej wspólnoty na rzecz utrwalenia w Europie ładu polityczno-terytorialnego, ukształtowanego po drugiej wojnie światowej i w rezultacie zwycięstwa nad hitleryzmem.

Wchodzimy więc w nowy etap rozwoju. Wyrasta on jednakże z doświadczeń przebytej drogi, z doświadczeń drugiej wojny i wielkiego zwycięstwa, które ją wieńczyło, z zobowiązań, jakie my, żywi, mamy wobec poległych w walce o to zwycięstwo, z dorobku całego trzydziestolecia. Rzetelna wiedza o tych doświadczeniach i o tym dorobku jest partii i narodowi potrzebna jako ważny czynnik kształtowania wizji przyszłości, a równocześnie jako fundamentalny składnik świadomości wszystkich pokoleń Polaków. I tych, które w wojnie uczestniczyły, i tych, które urodziły się już w Polsce Ludowej.

Jestem przekonany, że dzisiejsza Sesja zorganizowana wysiłkiem Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, Instytutu Historii PAN i Wojskowego Instytutu Historycznego* przyczyni się do tego, aby — mówiąc słowami uchwały Biura Politycznego — historia znajdowała potwierdzenie w teraźniejszości i była siłą napędową przyszłości. W tym przeświadczeniu życzę wam, Drodzy Towarzysze, pomyślnych obrad.

Andrzej Werblan

* Sesja odbyła się w dniu 28 kwietnia 1975 r. (*orzyp. Red.*).